

Przed 100 laty na łamach prasy na Śląsku Cieszyńskim pisano... (14/6/15)

Data publikacji: 7.06.2015 8:00

Pod koniec marca utraciliśmy Przemyśl, a teraz nareszcie go odzyskaliśmy! Przedstawiamy Wam kolejny odcinek naszego przeglądu lokalnej prasy sprzed stu lat.

□

Sprawdźcie razem z nami:

- O zakazie sprzedaży alkoholu na Śląsku Cieszyńskim pisze **"Gwiazdka Cieszyńska"**. Prezydium krajowe ogłasza urzędowe rozporządzenie, które wprowadzono dla politycznych powiatów Frydka, Frysztatu, Cieszyna, Bielska i Bielska miasta oraz Frydku miasta.

Władze wyszczególniły już poszczególne hotele, kawiarnie, cukiernie, sklepiki śniadankowe oraz schroniska, gdzie palone trunki odchodzą tylko w małych ilościach, z wykluczeniem zwykłej wódki. Miejsca te muszą posiadać specjalne pozwolenia, które w każdej chwili mogą zostać cofnięte.

Osobom wojskowym, z wyjątkiem oficerów, nie wolno w ogóle sprzedawać palonych trunków wysokokowych ani też niedenaturowanego spirytusu. Wydawanie alkoholu osobom podpitym w każdym lokalu jest zakazane. Wszelkie przekroczenia będą karane grzywną, aresztem, a nawet odebraniem koncesji.

- To nie koniec ograniczeń na ziemiach cieszyńskich - o czym czytamy w skoczowskim **"Ślązaku"**. Ministerstwo rolnictwa zakazało w osobnym rozporządzeniu używania zielonego zboża za karmę - w tym pszenicy, żyta, owsa i jęczmienia.

Jeżeli skutkiem wymarznienia lub szkody wyrządzonej przez myszy szkody zajdzie konieczność usunięcia urodzaju, wtedy znajdująca się w owym miejscu komisja żniwiarska ma donieść o tym przynależnemu starostwu, które może wydać odpowiednie pozwolenie.

- Powróćmy na moment do **"Gwiazdki Cieszyńskiej"**. Gazeta dementuje plotki o planach podwyższenia cen cukru w mieście. Ludność Cieszyna i okolicy skupuje obecnie zapasy tego produktu, obawiając się jego podrożenia. Obawy te są nieuzasadnione, ponieważ kartel cukrowy zobowiązał się wobec rządu do utrzymania obecnych cen aż do nowej kampanii, która rozpocznie się we wrześniu.

Chwilowy brak cukru jest spowodowany trudnościami transportowymi, głównie brakiem odpowiednich wagonów do przewozu produktu. Na razie cukier można kupić w drobnym handlu za 90-92 halerzy za kilogram. Jego cena wzrośnie dopiero po nadejściu nowej kampanii.

- Na koniec, nieco przyjemniejsza ciekawostka przekazana przez redaktorów **"Robotnika Śląskiego"** - krakowskim rybakom udało się złowić blisko dwumetrowego jesiotra w Wiśle powyżej Czernichowa. Waga ryby wynosiła około 50 kilogramów. Walka o niezwykle okaz nie była łatwa - jesiotr dwukrotnie zerwał się z sieci, jednak ostatecznie uległ pętom. Rybę przewieziono do Krakowa i umieszczono w sklepie Towarzystwa rybackiego przy placu Szczepańskim, a następnie pokrojono i sprzedano.

- Kącik anonsowy:

"Leopold Scholtis, mechaniczna pończoszarnia, Saska Kępa 22, Cieszyn.

Najtańsze, bezpośrednie źródło zakupna dla wyrobów pończoszkowych i trykotowych. Wyrób własny.

Przedewszystkiem pończochy dla dzieci i dam, skarpetki, letnia bielizna trykotowa, koszule dla turystów, sztylpy, rękawiczki, przepask do wiosłowania, ubrania, itd.

Dalej wielki sortyment w bieliźnie męskiej i damskiej, fartuszki, parasole, krawaty, kretony, modre druki, woale, bluzki, bielizna dla robotników, itd."